

Sygn. akt I C 214/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Paulina Wilińska

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa R. S. i M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów R. S. i M. S. kwoty po 2185 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty po 629,34 zł (sześćset dwadzieścia dziewięć złotych i trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 214/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 stycznia 2017 r. R. S. i M. S. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) SA w W. kwoty 5904,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazali, że są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Od pozwanego domagają się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, które to roszczenie nabyli w drodze cesji. Poszkodowana wskutek kolizji z 13 marca 2016 r. pozbawiona była możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu i w tym czasie korzystała z samochodu zastępczego. Najem był celowy, a okres jego trwania uwarunkowany długością postępowania likwidacyjnego. Pozwany bezpodstawnie odmówił pokrycia pełni kosztów poniesionych w związku z kolizją. Wartość przedmiotu sporu stanowi różnica między kwotą zapłaconą w toku postępowania likwidacyjnego (2300 zł) a faktycznie poniesionymi kosztami wynikającymi z faktury VAT (8204,10 zł).

/pozew k. 2-7/

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez referendarza sądowego w tut. Sądzie roszczenie powodów zostało w całości uwzględnione. Od powyższego orzeczenia wniósł sprzeciw pozwany, zaskarżając nakaz w całości. Przyznając swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady, zakwestionował czas trwania najmu i stawkę dobową za najem. Podniósł, iż zobowiązany jest jedynie do pokrycia kosztów faktycznie uzasadnionego okresu najmu, a zastosowana przez powodów stawka dobową w kwocie 282,90 zł brutto jest rażąco zawyżona.

/nakaz zapłaty k. 31, sprzeciw k. 35-37/

W piśmie procesowym z 28 kwietnia 2017 r. pełnomocnik powodów zareplikował, że zgodnie z obowiązującą w prawie cywilnym regułą pełnego odszkodowania w ramach adekwatnego związku przyczynowego, pozwany jest zobligowany do naprawienia rzeczywiście poniesionej szkody. Czas likwidacji szkody i jego wydłużenie spowodowane były działaniami pozwanego, zaś ustalenie stawki dobowej za najem nie może polegać na wybraniu najtańszej oferty ale na porównaniu cen stosowanych na rynku. Stawka zastosowana przez powodów mieści się w granicach przeciętnych stawek rynkowych.

/pismo procesowe k. 46-47v/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wskutek kolizji drogowej z 13 marca 2016 r. w Ł., uległ uszkodzeniu samochód marki V. (...) należący do P. B.. Sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

/bezsporne, pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego k. 13/

Z uwagi na stan techniczny po kolizji samochodu, nie powinien być eksploatowany na drogach publicznych. Z tego powodu poszkodowana nie mogła z niego korzystać. Dlatego w okresie od 14.03.2016 r. do 12.04.2016 r. korzystała z pojazdu zastępczego marki F. (...), wynajmowanego od powodów w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Samochód był konieczny P. B. do dojazdów do pracy, lekarzy i na rehabilitację a także na wyjazdy rekreacyjne poza miastem. Najem był realizowany w formie bezgotówkowej, zaś poszkodowana w dniu 14 marca 2016 roku zbyła na rzecz powodów wierzytelność z tego tytułu.

/wydruk z (...) k. 11-12, umowa najmu pojazdu k. 15-16, oświadczenie k. 17, umowa cesji k. 18, opinia biegłego T. S. (1) k. 65-72/

Najem pojazdu zastępczego trwał od dnia 14 marca 2016 roku. Samochód został zwrócony 12 kwietnia 2016 roku. W związku z najmem powodowie wystawili fakturę VAT na łączną kwotę 8204,10 zł, tj. za 29 dób w stawce po 230 zł netto (282,90 zł brutto).

Pozwany decyzją z 4 kwietnia 2016 r. przyznał poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 3820,94 zł. Decyzją z dnia 21 lipca 2016 r. przyznał powodom zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2300 zł brutto, weryfikując stawkę do kwoty 230 zł brutto, a czas trwania najmu do 10 dni.

/potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k. 14, protokół zdawczo-odbiorczy k. 19, faktura VAT k. 25, decyzja k. 24 i 26, kosztorys k. 20-23/

Technologicznie uzasadniony czas naprawy samochodu marki V. (...) po kolizji z 13 marca 2016 roku wynosił 2 dni robocze. Uwzględniając natomiast czas oczekiwania na oględziny, sporządzenie kalkulacji naprawy, zamówione części i czynności dodatkowe, towarzyszące samej naprawie, uzasadniony czas naprawy samochodu wynosił 30 dni.

Podstawowy dzienny koszt wypożyczenia samochodu klasy D na czas 29 dni, mieścił się w przedziale 120,54 zł – 264,99 zł brutto (98 zł – 215 zł netto). Uwzględniając różnice w stawkach najmu z limitem i bez limitu kilometrów, dobową stawkę najmu wynoszącą 230 zł brutto mieściła się w zakresie stawek stosowanych na rynku.

/opinia biegłego T. S. (1) k. 65-72, uzupełniająca opinia biegłego k. 91-94/

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów, których prawdziwość i rzetelność nie była kwestionowana. Wobec zaistniałego sporu dotyczącego wysokości stawki dobowej za wynajem pojazdu zastępczego, Sąd oparł się w tym zakresie na opinii biegłego ds. ruchu drogowego, uznając ją za pełnowartościowe źródło dowodowe. Co prawda obydwie strony złożyły zastrzeżenia do podstawowej opinii biegłego, jednakże biegły w sposób wyczerpujący i klarowny odniósł się do każdej z uwag pełnomocników w opinii uzupełniającej, przedstawiając

przekonywające motywy ekspertyzy i wyciągając prawidłowe i logiczne z niej wnioski. Biegły w swej ekspertyzie oparł się na wiedzy własnej, wynikającej zarówno z posiadanych kompetencji jak i wieloletniego doświadczenia w wydawaniu opinii na potrzeby postępowań sądowych. Jego ekspertyza nie jest obciążona żadnymi błędami logicznymi czy merytorycznymi, a jej motywy dostatecznie wskazane. Strony w załączeniu do swoich zastrzeżeń w stosunku do opinii podstawowej biegłego, przedłożyły wyłącznie kserokopie bliżej nieokreślonych zestawień tabelarycznych, które nawet nie zostały podpisane, a więc nie wiadomo od kogo pochodzą, co uniemożliwia ocenę i weryfikację tego dowodu. Nadto nie może stawić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie prywatna opinia zlecona na potrzeby pozwanego. Sąd pominął zatem powyższe dowody z dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy).

W tym miejscu należy wskazać, iż strona powodowa była legitymowana czynnie do wzięcia udziału w procesie w związku z nabyciem przez nią od poszkodowanej wierzytelności z tytułu szkody w przedmiotowym pojeździe na podstawie umowy przelewu wierzytelności. Tym samym powodowie wstąpili w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu przedmiotowej szkody w pojeździe i należnego, a nie wypłaconego jeszcze odszkodowania, na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. Mogą zatem skutecznie realizować uprawnienia poprzedniego wierzyciela również w zakresie dochodzenia należności na drodze sądowej.

W sprawie bezsporny jest fakt zaistnienia zdarzenia, którego skutkiem było uszkodzenie samochodu stanowiącego własność P. B. oraz cesja wierzytelności na rzecz powodów. Nie było również wątpliwości, że sprawcą szkody był samoistny posiadacz pojazdu, ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Należność dochodzona w pozwie stanowiła różnicę między kosztami wynajmu samochodu zastępczego ustalonymi w fakturze przez powodów a wysokością odszkodowania, wypłaconego przez pozwanego ubezpieczyciela. Oś sporu w niniejszej sprawie koncentrowała się wokół wysokości zastosowanej stawki dobowej za najem pojazdu tej samej klasy co samochód uszkodzony i czasu trwania umowy najmu. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się zatem do ustalenia uzasadnionego czasu naprawy pojazdu, należącego do poszkodowanego oraz zasadności wysokości stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego.

Obowiązujące przepisy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą, w szczególności art. 361 § 1 k.c., nie dają podstawy do automatyzmu przy orzekaniu o zwrocie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. W judykaturze akcentuje się przede wszystkim indywidualny charakter każdej sprawy, przez co należy rozumieć, że indywidualnie powinna być oceniana nie tylko zasadność refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, ale i ich wysokość. Dobitnie zostało to wyrażone w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, opubl. w OSN z 2012 r., nr 3, poz. 28), w której podkreślono, że „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej”. Jednocześnie w uzasadnieniu omawianej uchwały Sąd Najwyższy wprost wypowiedział się, że utrata możliwości korzystania z pojazdu nie powoduje samoistnie odrębnego

uszczerbku majątkowego oraz, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane ze względu na obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów.

Z jednej strony korzystanie z samochodu stało się przy obecnym stanie rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych standardem cywilizacyjnym. Możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. Z drugiej strony koszty wynajęcia samochodu zastępczego muszą być utrzymane w rozsądnych granicach, a ocena zasadności ich ponoszenia i wysokości podlega ocenie sądu tak, jak wysokość każdego innego roszczenia odszkodowawczego. Jakkolwiek poszkodowany nie jest obowiązany poszukiwać najtańszej oferty wynajmu, to jednak spoczywa na nim powinność zaniechania działań zwiększających szkodę (art. 363 k.c. i art. 354 k.c.), co wyraża się w zakazie generowania kosztów najmu pojazdu ponad niezbędny zakres.

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd uznał, że okres trwania najmu (29 dni) był uzasadniony. Niezbędny czas najmu pojazdu zastępczego należy powiązać z procesem likwidacji szkody. Nie ulega bowiem wątpliwości, że poszkodowany nie ma obowiązku rozpoczynać naprawy pojazdu przed otrzymaniem odszkodowania, o ile nie ma stosownych środków aby to uczynić we własnym zakresie. Dlatego nie należy utożsamiać technologicznego czasu naprawy samochodu z uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego. Naprawa pojazdu po jego uszkodzeniu wymaga od właściciela podjęcia decyzji o wyborze zakładu naprawczego, ustalenia z wybranym zakładem, czy wykonanie usługi jest możliwe i w jakim terminie, podstawieniem samochodu do mechanika i jego odebraniem. Nawet natychmiastowe zlecenie naprawy samochodu nie oznacza, że czas oczekiwania na naprawę ograniczy się tylko do technologicznego czasu naprawy. Okres ten może być wydłużony o oczekiwanie na oględziny pojazdu przez ubezpieczyciela, a w braku środków na naprawę samochodu – na wypłatę odszkodowania. Ocena powyższych okoliczności, tj. czy czas, przez jaki poszkodowany korzystał z samochodu zastępczego w danej sprawie był uzasadniony należy do sądu. Jednak w realiach niniejszej sprawy nie można biegłemu postawić zarzutu przekroczenia swoich uprawnień poprzez ocenę przebiegu postępowania likwidacyjnego, bo potrzeba wypowiedzenia się przez biegłego w tym zakresie wynikała z tezy dowodowej. Jednocześnie Sąd w niniejszym składzie stwierdza, że przeprowadzona w opinii analiza uzasadnionego czasu trwania najmu samochodu zastępczego jest prawidłowa. Sąd podziela stanowisko co do tego, że cały okres trwania najmu był uzasadniony. Poszkodowana mogła korzystać z samochodu zastępczego do czasu wypłaty odszkodowania, samo wydanie decyzji nie powodowało bowiem uzyskania przez nią środków na naprawę uszkodzonego auta. W dniu otrzymania informacji o wysokości szkody częściowej z załączoną do niej kalkulacją naprawy, poszkodowana nie miała jeszcze pewności co do przyjęcia przez pozwanego odpowiedzialności za szkodę. Za jej potwierdzenie można uznać dopiero pismo z dnia 4 kwietnia 2016 roku z informacją o przyznaniu odszkodowania i dopiero wówczas rozpocząć naprawę pojazdu.

Tym samym ograniczenie wysokości odszkodowania do okresu 10 dni było nieuprawione. Inaczej natomiast wypada ocena stawki dobowej najmu samochodu zastępczego. Sąd w pełni aprobuje ocenę biegłego, że stawka przyjęta w umowie pomiędzy powodami i P. B. była zawyżona, a poszkodowana mogła bez trudu znaleźć ofertę na takich warunkach w niższej cenie.

Zadaniem biegłego było ustalenie wysokości rynkowej stawki dziennej najmu przy uwzględnieniu warunków zastosowanych w umowie zawartej pomiędzy powodami i P. B. oraz ocena, czy stawka przyjęta przez pozwanego do ustalenia odszkodowania mieści się w granicach cen występujących na rynku (...), tj. czy ma charakter rynkowy. Biegły zweryfikował stawkę zastosowaną przez pozwanego jako rynkową i jednocześnie stawkę zastosowaną w umowie przez powodów jako odbiegającą od przeciętnych stawek rynkowych. Swoje stanowisko uzasadnił w sposób przekonujący. Sąd uznał opinię za prawidłową, mogącą stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie. Przede wszystkim należy podkreślić, że nie istnieją żadne przepisy określające metodologię sporządzania opinii tego rodzaju. W istocie zadaniem biegłych jest analiza rynku i możliwie pełne przedstawienie informacji o warunkach i cenach wynajmowania samochodów. Z tego powodu metoda, którą przyjął biegły T. S. (biegły wyszukał oferty najmu pojazdów w internecie) jest dopuszczalna. Z doświadczenia życiowego wynika, że aktualnie internet stanowi podstawowe źródło informacji, najczęściej wykorzystywane do wyszukania różnego rodzaju ofert i usług. Przekonujące jest również stanowisko

biegłego, zgodnie z którym posiadane przez niego doświadczenie w przygotowywaniu opinii tego rodzaju czyni zbędnym kontaktowanie się z firmami oferującymi najem pojazdów. Biegły przekonał również Sąd co do tego, że punktem odniesienia powinny być oferty najmu gotówkowego, bo wówczas wynajmujący rzeczywiście je weryfikują. W przypadku najmu bezgotówkowego nie ma weryfikacji przez osobę korzystającą z wynajmu samochodu zastępczego, która zawiera umowę z założeniem, że nie zapłaci za wynajem ze swoich środków. Stąd wynikają różnice stawek najmu gotówkowego i bezgotówkowego. Nie sposób pominąć również, że najem bezgotówkowy wchodzi w grę jedynie w sytuacji możliwości uzyskania zwrotu jego kosztów od ubezpieczyciela i tylko w takich sytuacjach jest oferowany. To pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem poszkodowanego wynikającym z art. 363 k.c. i [art. 354 k.c.](#)

Odnosząc się do dalszych zarzutów powodów do opinii biegłego, wskazać należy, że w ocenie Sądu trafnie w analizie biegłego nie uwzględniono ofert wypożyczalni FoxRent oraz (...), ponieważ nie działają one na terenie województwa (...). Do analizy porównawczej przyjęto oferty z rynku lokalnego, najłatwiej dostępne dla poszkodowanego tj. pozycjonowane najwyżej w wyszukiwarkach internetowych.

Reasumując: zgodnie z opinią biegłego rozpiętość cen obowiązujących wówczas na rynku usług polegających na wynajmie samochodów wynosiła od 120,54 zł do 264,99 zł brutto. Stawka dobową przyjęta przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego na kwotę 230 zł brutto, mieściła się zatem w średnich obowiązujących w tym czasie na rynku lokalnym stawkach dobowych i nie była zaniżona. Poszkodowany był uprawniony do wynajęcia pojazdu zastępczego w dowolnej firmie i przy dowolnej stawce dobowej najmu, w tym także odbiegającej w górę od średnich stawek rynkowych, ale w takim wypadku musiał liczyć się z tym, iż kwota wydatkowana z tego tytułu nie zostanie mu zwrócona w całości przez ubezpieczyciela sprawcy szkody, jako nie pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym oraz sprzeczna z obowiązkiem dążenia poszkodowanego do minimalizacji szkody. Stawka przyjęta przez powodów odbiegała od średnich stawek rynkowych i nie pozostaje tym samym w związku przyczynowo - skutkowym ze szkodą.

Koszt najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną, przy uwzględnieniu okresu 29 dni oraz stawki dobowej 230 zł brutto wyniósł 6670 zł. Wobec wypłaty odszkodowania przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości 2300 zł brutto, do dopłaty pozostała kwota 4370 zł, którą Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów w pkt 1 wyroku. Jako, że strona powodowa nie wskazała sposobu zasądzenia żądanej kwoty, Sąd nie mogąc orzekać ponad żądanie, uznając iż świadczenie jako pieniężne jest podzielne, zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 2185 złotych. Dalej idące powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i zostało oddalone (pkt. 2 orzeczenia).

O odsetkach od żądanej kwoty Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W związku z tym, że żądanie w zakresie odsetek pozostawało w granicach tych unormowań, należało Sąd uwzględnić żądanie pozwu i zasądził od kwoty dochodzonej pozwem odsetki ustawowe (nie wychodząc ponad żądanie pozwu) od dnia 21 lipca 2016 roku, do dnia zapłaty.

Sąd orzekł o kosztach postępowaniu na podstawie art. 100 k.p.c. Wobec uwzględnienia powództwa do kwoty 4370 zł, powodowie wygrali sprawę w 74%, zaś pozwany – w 26%, stosownie do proporcji przegranej powinni zatem ponieść koszty procesu. Na koszty uiszczone w toku postępowania przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu – 296 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800 zł. Pozwany tytułem kosztów procesu wydatkował kwotę 2166 zł, w tym opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczkę na biegłego – 583,72 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 1800 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły zatem 4627,95 zł, zaś powodów winny obciążać jedynie do kwoty 1203,27 zł. Dlatego Sąd zasądził od pozwanego na ich rzecz kwoty po 629,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (3424,68 – 2166/:2).